

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA ROCZNA  
30 ZŁOTYCH.

OD 6 EGZEMPLARZY 25 ZŁ.

NUMER POJEDYŃCZY 60 GROSZY.

KONTO CZEKOWE W P. K. O. 52.020

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA,  
MARSZAŁKOWSKA 81a

TELEFONY: REDAKCJI 9-66-06.  
ADMINISTRACJI 9-61-92.

Redakcja rękopisów nadesłanych  
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Strona w tekście: 350 zł.—<sup>1</sup>/<sub>2</sub> str.  
175 zł.—<sup>1</sup>/<sub>4</sub> str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str  
250 zł. — <sup>1</sup>/<sub>2</sub> str. 125 zł., <sup>1</sup>/<sub>4</sub> str. 62 zł. 50 gr.  
Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia  
instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł. <sup>1</sup>/<sub>2</sub> str.  
60 zł. — <sup>1</sup>/<sub>4</sub> str. 30 zł.

Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.

ROK XVI.

WARSZAWA, 3 CZERWCA 1934 r.

Nr. 22

TREŚĆ Nr. 22. Ochrona przed pożarami i innymi klęskami — R. Werner. Oblicze społeczne gospodarki samorządowej — H. Moszczyński. Zagospodarowanie nieużytków — Inż. W. Dakowski. Racjonalizacja gospodarki w samorządzie gminnym — S. Gliszczyński. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Wydawnictwa nadesłane.

## Ochrona przed pożarami i innymi klęskami

Projekt t. zw. ustawy przeciwpożarowej, opracowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i przedłożony Sejmowi na ostatniej sesji zwyczajnej, po wielu zmianach, wprowadzonych przez ciała ustawodawcze, ujrzał wreszcie światło dzienne, jako ustawa z dnia 13 marca 1934 roku o ochronie przed pożarami i innymi klęskami, ogłoszona w N-rze 41, poz. 365, Dziennika Ustaw R. P.

Dotychczasowe ustawodawstwo przeciwpożarowe albo było przestarzałe (woj. południowe) albo też posiadało olbrzymie luki (woj. centralne i wschodnie). Względnie najlepiej przedstawiała się sytuacja w woj. zachodnich, gdzie znaczną część dawnego niemieckiego ustawodawstwa przeciwpożarowego, stosunkowo najbardziej nowoczesnego, zdołano dostosować do nowych warunków państwowych.

Samorzutnie organizowanym strażom pożarnym ochotniczym brak było podstaw zarówno materialnych jak i prawnie-organizacyjnych, obowiązki i uprawnienia samorządu nie były bowiem określone. Nie znaczy to, że samorząd terytorjalny niełożył na rzecz obrony przeciwpożarowej. Przeciwnie. Samorząd powiatowy utrzymywał w większości powiatów instruktorów obrony przeciwpożarowej, udzielał zasiłków na zaopatrzenie straży w sprzęt pożarniczy, zasiliał poważnymi składkami powiatowe i wojewódzkie związki straży pożarnych. Gminy miejskie utrzymywały straże zawodowe względnie subsydjowały straże ochotnicze, gminy wiejskie w miarę środków nabywały sprzęt dla miejscowych straży ochotniczych. Zaznaczyć wystarczy, że świadczenia gmin wynoszą (bez dużych miast, utrzymujących straże zawodowe) około 2.000.000 zł. rocznie, świadczenia zaś powiatowych związków samorządowych na utrzymanie instruktorów i pomoc dla straży sięgają również blisko 2.000.000 zł. rocznie.

Widzimy więc, że dotychczasowy udział samorządu w akcji przeciwpożarowej był bardzo znaczny.

Świadczenia samorządu były dobrowolne. Fundusze na rzecz akcji przeciwpożarowej przeznaczane były nie tylko w miarę potrzeb miejscowych, lecz również w zależności od stanu finansowego gminy, powiatu czy miasta, od ich zasobności i aktualnych środków budżetowych.

Obecnie ten stan rzeczy ulega zasadniczej zmianie. Ustawa o ochronie przed pożarami i innymi klęskami nadaje organizacji straży pożarnych charakter przymusowy i powszechny. Ten charakter przymusowy i powszechny otrzymują również w konsekwencji dotychczas dobrowolne obowiązki samorządu i oparte na tych obowiązkach świadczenia.

Nowa ustawa przewiduje cztery typy straży pożarnych, a mianowicie straże pożarne ochotnicze, przymusowe, zawodowe i prywatne. Założeniem, z którego ustawa wychodzi, jest zasada lokalnej, miejscowej organizacji ochronnej: w każdej gminie winna istnieć dostateczna ilość straży pożarnych, odpowiadających pod względem liczebności i zaopatrzenia potrzebom miejscowym.

Najbardziej powszechną formą organizacyjną straży pożarnych pozostają nadal straże pożarne ochotnicze, dopiero, gdy gmina nie zorganizuje dobrowolnie straży pożarnej ochotniczej lub zawodowej, wkracza starosta względnie wojewoda, zarządzając utworzenie przymusowej straży pożarnej.

Jedynie w gminach miejskich, liczących ponad 40.000 mieszkańców, istnieje obowiązek utrzymywania własnej zawodowej straży pożarnej, jednak i w tym przypadku wojewoda może zwalniać takie poszczególne gminy miejskie od obowiązku utrzymywania własnej zawodowej straży pożarnej, jeśli istnieje lub powstanie w gminie ochotnicza straż pożarna, odpowiadająca potrzebom miejscowym.

Obok straży pożarnych ochotniczych, zawodowych i przymusowych ustawa przewiduje straże prywatne, do których utworzenia i utrzymywania obo-

wiązane są przedsiębiorstwa i inne zakłady i instytucje, zatrudniające znacznie większą ilość pracowników lub narażone ze względu na swój charakter na znaczne niebezpieczeństwo pożaru.

W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straże pożarne są niewystarczające lub gdzie ich brak, gminy mogą się łączyć, organizując okręgowe pogotowia pożarne. Utworzenie okręgowego pogotowia pożarowego wymaga zatwierdzenia władzy właściwej t. j. starosty dla gmin wiejskich i miejskich niewydziałonych bądź wojewody dla pozostałych gmin, po wysłuchaniu opinii zainteresowanych gmin i wydziału powiatowego.

Organizacja straży pożarnych następować będzie stopniowo, w terminach, jakie określi rozporządzenie wykonawcze. Zaznaczyć wypada, że zawodowe i przymusowe straże pożarne oraz okręgowe pogotowia pożarne są strażami miejscowymi w rozumieniu ustawy czyli, że z mocy samej ustawy korzystają z urządzeń i stałej pomocy i subwencji udzielanych przez władze i gminy. Strażom pożarnym ochotniczym i prywatnym może władza, po wysłuchaniu opinii zainteresowanej gminy i wydziału powiatowego, nadać również charakter miejscowej straży pożarnej, jeżeli te straże ochotnicze i prywatne odpowiadają warunkom ustalonym przez rozporządzenie wykonawcze i mają spełniać obowiązki miejscowej straży pożarnej.

Jakież przedstawia się z kolei zagadnienie ustawowego, przymusowego obciążenia gminy?

Gminy ponoszą koszty: 1) utrzymania zawodowych i przymusowych straży pożarnych, odpowiedniego subwencjonowania straży ochotniczych o charakterze miejscowych straży pożarnych oraz szkolenia tych straży i zaopatrywania ich w odpowiedni sprzęt techniczny oraz w środki konieczne do użycia tego sprzętu do akcji ratowniczej; 2) udziału w kosztach utrzymania okręgowych pogotowii pożarnych; 3) dostarczania pomieszczeń potrzebnych dla pogotowia i stałych dyżurów straży; 4) założenia i utrzymywania urządzeń sygnalizacyjnych i alarmowych; 5) dostarczania dla akcji ratunkowej dostatecznej ilości wody; 6) popierania inicjatywy społecznej w celu tworzenia i utrzymywania ochotniczych straży pożarnych; 7) wykonania innych czynności, związanych z wykonaniem nowej ustawy.

Gmina ponadto jest obowiązana do wypłaty odszkodowania za szkody i straty, wyrządzone w związku z akcją ratunkową, np. wyłamanie płotu w sąsiedztwie pożaru dla ułatwienia dostępu, zniszczenie przez straż studni, stratowanie pola zasianego w czasie akcji ratunkowej, uszkodzenie środków przewozowych i t. p. Odpowiedzialność gminy istnieje tylko wtedy, gdy zniszczone lub uszkodzone mienie nie jest na ten wypadek ubezpieczone, w razie ubezpieczenia bowiem odszkodowanie wypłaca odpowiednia instytucja ubezpieczeniowa.

Wydatki na powyższe cele powinny być umieszczone w preliminarzu budżetowym gminy i pokryte z ogólnych dochodów gminy, jako wydatki zwyczajne bądź nadzwyczajne zależnie od ich rodzaju, np. koszty utrzymania straży pożarnej przymusowej będą wydatkiem zwyczajnym, koszt zaś wybudowania remizy — nadzwyczajnym.

Niezależnie od powyższych kosztów ustawowych, Rada Ministrów na wniosek Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu może włożyć na gminy w drodze rozporządzenia obowiązek ubezpieczenia członków straży pożarnych od nieszczęśliwych wypadków, związanych z pełnieniem przez nich czynnościami służbowymi.

Odnośnie powiatowych związków samorządowych ustawa nakłada na nie obowiązek pokrycia kosztów utrzymania specjalnych organów fachowych, których zadaniem jest czuwanie nad wyszkoleniem, organizacją i sprawnością straży miejscowych i pogotowii pożarnych w powiecie.

Jak mówiliśmy, wszystkie te wydatki winny być pokryte z ogólnych dochodów gminy. Ustawa jednak liczy się z tem, że gminy nie zawsze i nie wszędzie będą mogły sprostać o własnych siłach tym nowym i ciężkim zadaniom. Dlatego ustawa przewiduje możliwość udzielenia gminom subwencji z centralnego funduszu, na który złożą się świadczenia publicznych zakładów oraz prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych. Wysokość tych świadczeń na dany rok ustala rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu procentowo od sumy składek ubezpieczeniowych brutto, zebranych w roku poprzednim z tytułu ubezpieczenia od ognia nieruchomości i ruchomości. Wymiar tych sum nie może przekraczać 7% składek brutto, zebranych przez prawnie - publiczne zakłady ubezpieczeń w dziale przymusowym oraz 3% od składek brutto, zebranych przez prywatne towarzystwa ubezpieczeń i przez zakłady prawnie - publiczne w dziale dobrowolnym, przyczem sumy powyższe obciążają instytucje ubezpieczeń i nie mogą być przerzucane na ubezpieczonych.

Środki finansowe, o których mowa, stanowiące fundusz centralny, wydatkowane będą według specjalnego planu finansowego, opinjowanego przez stałą komisję doradczą do spraw ochrony przed pożarami i innymi klęskami przy Ministrze Spraw Wewnętrznych. W jaki sposób nastąpi dysponowanie tym funduszem, jaki będzie tryb przekazywania i podziału zebranych środków — ustali rozporz. Ministra Spraw Wewnętrznych, wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Ustawa wymienia cały szereg celów, które mają znaleźć zaspokojenie z owego funduszu, jako koszty akcji przeciwpożarowej.

Na cele tych kosztów stawia ustawa subwencje dla gmin w zależności od potrzeb danej gminy, jej możliwości finansowych oraz zainteresowania, wykazanego wysokością sum preliminowanych na cele pożarnictwa z dochodów własnych gminy. Poza tem udzielane powinny być subwencje dla straży pożarnych i pogotowii pożarnych, subwencje dla powiatowych związków samorządowych, wydatki na powiatowe, wojewódzkie i centralną organizację straży pożarnych oraz komisję doradczą, wydatki na szkolenie organów służby bezpieczeństwa i samorządu terytorjalnego oraz instruktorów w sprawach ochrony przeciwpożarowej i akcji ratunkowej, nagrody za wykrycie podpalaczy oraz inne wydatki, przewidziane w planie finansowym.

R. Werner.

## Oblicze społeczne gospodarki samorządowej

Celem gospodarki samorządowej jest rozwój gospodarczy i kulturalny społeczeństwa.

Podchodząc do tego określenia z punktu widzenia interesów różnych grup społecznych, stwierdzamy, że jest ono bardzo szerokie, a jednocześnie elastyczne. Można je naginać w różne strony. Gdy nawet uznamy generalnie korzyści, płynące dla ogółu, to i tutaj spotkamy się z kwestją repartycji tych korzyści. Sprawy to nader ciekawe, lecz w tym zakresie szerokim, bezwzględny tego zagadnienia na tem miejscu rozważać nie chcemy. Ograniczymy się tylko do tych wyraźnych, uchwytnych przejawów odczuwania wyników gospodarki samorządowej w sensie udziału grup społecznych w sumie tego, co na rzecz gospodarki społeczeństwo świadczy i co z sumy rezultatów tej gospodarki na te grupy przypada.

Wyłączamy jednak stąd rozważanie na temat stopnia odpłaty tych świadczeń, ich równoważności, słuszności i t. p.

Mówiąc o grupach społecznych, nie mamy zamiaru sięgać do zasadniczych kryteriów i przeprowadzać szczegółowych ich klasyfikacji. Ustalamy tylko dwie grupy: pierwsza jest to grupa mniej liczna, która w danych warunkach w szerokim względnie zakresie ma możliwość zaspokojenia potrzeb naogół kosztem pozostałych obywateli. Druga — jest to grupa, której zaspokojenie potrzeb znajduje się w rażącej sprzeczności do stopnia zaspokojenia pierwszej grupy. Przyjmując, że rozszerzenie kręgu zaspokojonych potrzeb ilościowo i jakościowo wpływa na zwiększenie żywotnych sił społeczeństwa, uznajemy za wskazane uważać za gospodarkę bardziej uspołecznioną, gdy przyczyniamy się do zwiększenia udziału w korzyściach tej drugiej grupy.

Zgadzamy się z tem, że zagadnienia te znacznie sobie uprościliśmy, sprowadzając je do wspomnianych ram, ale trudno w zakresie artykułiku ująć je bardziej wszechstronnie.

Zainteresowanie grup społecznych w przejawach gospodarki samorządowej zaznacza się zarówno przy rozpatrywaniu źródeł dochodowych związków samorządowych, jak i wydatków na rozmaite cele.

Zacznijmy od źródeł dochodowych samorządów. W jaki sposób uzewnętrznia się tu oblicze społeczne gospodarki związków samorządowych? Stwierdzamy przedewszystkiem, że samorząd ma zakreślone pewne ramy, poza które wyjść nie może że noszą one już wyraźne piętno, które nieda się zatrzeć w obecnych warunkach przy najdalej posuniętym radykalizmie zarządu bez narażenia na straty możliwych dodatnich wyników gospodarki danego związku dla ogólnej gospodarki społecznej. Ustawa o finansach komunalnych przyznaje to udziały, to dodatki do pewnych podatków państwowych, zabraniając ponad określony stosunek zwiększać stawki opodatkowania. Ustawa pozwala również na wprowadzenie samoistnych podatków, ale tylko z mniej wydajnych źródeł, rezerwując ważniejsze dla państwa i to albo

całkowicie, albo, jak wspomniano, przyznając samorządowi udział lub dodatek.

Coprawda pozostaje jeszcze szereg innych źródeł dochodowych: wpływy z opłat administracyjnych i za korzystanie z urzędzeń, z zakładów użyteczności publicznej, z dochodów przedsiębiorstw, z majątku i inne. I tu jednak — również samorząd jest krępowany. Władze nadzorcze mogą np. sprzeciwić się wysokości opłat za usługi za świadczenia związków komunalnych. Nie mniej jednak gospodarka poszczególnych związków komunalnych zależy od społecznego nastawienia i, oczywiście, fachowości, może mieć wpływ na konfigurację wysokości wpływów z poszczególnych źródeł. Jeżeli zważymy wszelkie możliwości osiągnięcia jaknajwiększych środków na cele gospodarki samorządowej, to zgodzić się musimy, iż związki samorządowe nie zaniebdwały wykorzystać ustawą przewidzianych źródeł. Różnią się jednak poszczególne związki skalą wykorzystania tych źródeł. Ta różnica w wykorzystaniu możliwych źródeł w silnym stopniu zależna jest wogóle od sytuacji finansowej i gospodarczej danego związku komunalnego, ale odgrywać tu może rolę i owo nastawienie społeczne zarządu związku względnie jego reprezentacji.

Rozpatrując z naszego punktu widzenia wyzyskanie źródeł podatkowych, zarówno w dziale podatków, jak i samoistnych dodatków, zwracamy uwagę na stopień wykorzystania podatków pośrednich w stosunku do podatków bezpośrednich; przyczem należy pamiętać, że podatek przemysłowy jest w lwiej części podatkiem pośrednim (od obrotu).

Z drugiej strony, gdy mówimy o podatkach pośrednich, nie zapominajmy, iż w dodatku od spożycia, zużycia i produkcji gros przypada na podatki od trunków, a znów w podatkach od zabaw i widowisk znajdujemy opodatkowanie totalizatora ale jednocześnie i widowisk przyczyniających się do rozwoju kulturalnego społeczeństwa, a niekiedy i konsumpcji (np. w Warszawie w lokalach po godzinie 12-ej i to nie tylko w lokalach luksusowych).

W większym stopniu nastawienie społeczne wyryć może piętno na gospodarce samorządowej przy stosowaniu podatków samoistnych. W tym wypadku może również być mowa o stosowaniu niższych, albo wyższych stawek zależnie od podstawy wymiaru, zależnie od tego, czy chcemy opodatkować przedmioty powszechnego użytku, czy też luksusowe.

Jeżeli podejmiemy do zagadnienia dochodów z zakładów użyteczności publicznej, to również w wysokości opłat przejawia się moment społeczny; mogą być wprowadzane niższe albo wyższe opłaty, stosowane ulgi indywidualne lub też w stosunku do pewnych grup społecznych.

Silnym odbiciem nastawienia społecznego będzie gospodarka przedsiębiorstw komunalnych. Ze względu na monopolistyczne często stanowisko związków samorządowych przy dostarczaniu pewnych świadczeń społeczeństwu, polityka cen za te świadczenia może być traktowana niejednokrotnie, jak polityka podatkowa, to znaczy, iż kryterjum wartości tej

gospodarki z naszego punktu widzenia sprowadzamy nie tylko do strony czerpania czystych zysków, ale przede wszystkim mamy na uwadze upowszechnienie korzystania ze świadczeń.

Wyliczone i pokrótce scharakteryzowane źródła orjentują nas ogólnie o swojej doniosłości w regulowaniu stosunków społecznych i wykazują na czyje barki spada ciężar gospodarki związków komunalnych. Trudno pisać recepty, jak w warunkach dzisiejszych nasycić gospodarkę samorządową pierwiastkiem społecznym, aby z drugiej strony nie zaszkodzić postępowi gospodarczemu, aby scharmonizować te dwa momenty: zaspokojenia jaknajwszechstronniejszego potrzeb ogółu oraz pomnożenia zasobów dla dalszej gospodarki.

Zgodzić się musimy z faktem, że ogromne potrzeby, jakie ma do zaspokojenia gospodarka samorządowa, a tem samem konieczność zdobycia środków, dzięki którym można dokonać w pewnym stopniu realizacji wypływających stąd zadań, w wielu związkach komunalnych nie pozwalają rezygnować z różnych źródeł, lub je ograniczać. Jednakże jest cały szereg takich związków, które z powodzeniem mogą stosować odpowiednią politykę społeczną, szczególnie tam, gdzie te bardziej palące potrzeby nie występują zupełnie lub występują w małych tylko rozmiarach. W tych związkach, gdzie wielkim głosem dopomina się o usunięcie nędzy, głód, bezdomność, trzeba pamiętać o tem, aby niewłaściwym nastawieniem polityki podatkowej nie pomnożyć kręgu dotkniętych losem, co pomniejszy siły żywotne społeczeństwa.

Stosując jako probierz w uszeregowaniu wyzyskania różnych źródeł dochodów moment społeczny, wypada w możliwie największym stopniu wykorzystać źródła z podatków bezpośrednich, czy to pobieranych w formie dodatków, czy też samoistnych.

Wykorzystanie tych źródeł może przyczynić się do bardziej liberalnego stosowania podatków konsumpcyjnych, nałożonych na całą ludność, ewent. zrezygnowania z ich poboru, naturalnie z zastrzeżeniem co do poszczególnych rodzajów tych podatków. Gdyby związki komunalne znalazły się w tej szczęśliwej sytuacji, aby mogły uzyskać źródła dochodowe, pozwalające na szersze zaspokojenie potrzeb już z samych podatków, mogą one wówczas przy kalkulacji opłat za świadczenia bezpośrednio na rzecz poszczególnych obywateli posunąć się możliwie jak najdalej, co przyczyniłoby się do szerokiego tych świadczeń spopularyzowania. Przecież wysokie ceny opłat za świadczenia utrudniają korzystanie z zakładów dobra publicznego, czy to kulturalnych, higienicznych, czy opieki społecznej. Polityka niskich cen opłaca się sownie w przyszłości, zmniejsza ciężary gospodarki publicznej przez wychowanie zdrowych fizycznie i moralnie zastępów obywateli.

Najbardziej może polemikę wywołująca sprawa przedsiębiorstw dopomina się również o wzmiankę. Nastawienie społeczne najmocniej tutaj może się wyrządzić. Nie kusząc się o osiągnięcie ideału, aby w dzisiejszych warunkach stosować zasadę dostarczania pewnego rodzaju świadczeń bezpłatnie, to jednak w wielu wypadkach związki samorządowe mogły posunąć się przynajmniej do wysokości opłat zakreślonych granicą samowystarczalności. Natural-

nie zawsze musimy pamiętać, aby przez skurczenie dochodów nie narazić się na niemożność zaspokojenia potrzeb najbardziej elementarnych.

Jeżeli chodzi o inne źródła, to wymienilibym dochód z majątku i z pożyczek, którym trzeba parę słów poświęcić.

Dochód z majątku może być traktowany różnie zależnie od rodzaju. Wspomnijmy tylko o jednym, a mianowicie z domów czynszowych, który przejawiać winien w wysokości opłat komornianych pewną linię polityki społecznej przy uwzględnianiu naturalnie rodzaju lokatorów. Pożyczki z natury rzeczy przeznaczane są na zmeljorowanie gospodarki lub zaspokojenie jakichś bardziej piekących potrzeb. Niekiedy można się spotkać z zaciągnięciem pożyczki na stosunkowo złych warunkach, gdy te potrzeby są wywołane wyjątkowymi okolicznościami, nie szczęściem, trapiącym poważne rzesze obywateli.

Przy wszystkich rozważaniach, dotyczących różnej skali naciągnięcia owej struny społecznej, znaczącej się przy czerpaniu z różnych źródeł dochodu, pamiętać musimy w ogólności po pierwsze o uwzględnieniu wszystkich zasad gospodarczych, skarbowych i t. p., po drugie — o dopasowaniu stosunku grup społecznych do sumy potrzeb i stopnia napięcia poszczególnych z nich. Właściwie powinniśmy rozpocząć nasze uwagi od ustalenia tej sumy potrzeb, ich wagi i kolejności. Ale to uszeregowanie nie jest wcale łatwe. Może byłoby wskazane uszeregować je według tego, czy noszą charakter produkcyjny, czy profilaktyczny, albo vegetacyjny. Nie można również zapomnieć o zasadach ludzkości w stosunku do najdotkliwiej trapiionych losem, czego, broń Boże, nie chcę utożsamiać z mdłą filantropją.

Jednak i to, co nazywamy potrzebami produkcyjnymi, traktując je z punktu widzenia społecznego, nie może być też łatwo osądzone i niełatwo powiedzieć, którym z nich dać pierwszeństwo i w jakim stopniu. Zarówno zły stan dróg, jak analfabetyzm jest zaporą rozwoju kulturalnego i gospodarczego, wskutek czego osłabia się siły żywotne społeczeństwa względnie nie pozwala się im rozwinąć. Tylko jeżeli chodzi o rodzaj dróg, z których ma społeczeństwo korzystać, o rodzaj szkół, które zlikwidować mają analfabetyzm, to zależnie od okoliczności, mogą one zaspakajać mniej czy więcej piekące potrzeby społeczne. Wybudowanie piękniejszego z przed pałacu czy willi, może pomimo większych kosztów społecznie dać mniejszy zysk, niż budowa drogi zwirowej, łączącej całą okolicę z miastem, to znów budowa kilku szkół, choćby nie całkiem nowoczesnych, szczególnie jeżeli chodzi o wieś, więcej może przynieść pożytku, niż jedna, odpowiadająca wszystkim wymaganiom, która obsłużyć może tylko mniejszy odcinek. Gdy przejdziemy do potrzeb, mających najwyraźniejszy charakter, nazwany przez nas vegetacyjnym, czy profilaktycznym — np. opieka nad starcami albo zapobieganie chorobom — to wydaje się nam, że nie można zrezygnować całkowicie z ich zaspakajania na rzecz produkcyjnych.

A jeżeli znajdziemy się wobec głodu i nędzy, to one swą siłą wysuwają się na pierwszy plan przed

produkcyjnymi i profilaktycznymi, choć można je całkowicie do tej drugiej grupy zaliczyć.

Samorządowiec, znalazłszy się przed problemem zaspakajania różnych potrzeb, musi je posegregować, zważyć, ustosunkować i w możliwej dozie zaspokoić, mając na uwadze wszystkie momenty, składające się na rozwój gospodarczo-kulturalny.

Radykalnym rządom z pierwszych lat Niepodległości Polski robiono zarzuty niekonsekwencji, gdyż nie realizowały one swoich programów. I my jednak możemy się znaleźć w podobnej sytuacji, że gospodarując na jakimś odcinku, pomimo naszego radykalizmu, nie potrafimy potrzeb społecznych zaspokoić. Odpowiedzieć moglibyśmy podobnie, jak odpowiadali na zarzuty niekonsekwencji kierownicy pierwszych rządów: „Przedewszystkiem musimy utrzymać ludzi przy życiu, pamiętać, aby mieli co jeść i dach nad głową“. Przypominam sobie jako charakterystyczne z terenu gospodarki samorządowej zdanie jednego z prezydentów miast, gdy czyniono mu zarzut, iż na trudnych warunkach zaciągnął pożyczkę „Mniejsza z tem, jak to obarczy przyszłe pokolenia, ja muszę budować mieszkania dla rzesz dotkniętych klęską bezdomności“.

Ale skoro związek samorządowy znajduje się w takiej sytuacji, że tych prymitywnych potrzeb nie potrzebuje zaspakajać, to przed nim leży szeroka droga nadania gospodarce komunalnej nastawienia

społecznego, które może przyspieszyć rozwój kulturalny i gospodarczy ogółu społeczeństwa.

Wspomnieliśmy już poprzednio, że przy ustalaniu kierunku społecznego w gospodarce samorządowej czy to przez nadanie tego zabarwienia stronie dochodowej czy rozchodowej, należy brać pod uwagę wiele momentów, i zależnie od wypadkowej — przyjąć takie, czy inne rozwiązanie.

Przypomnieć wypada na tem miejscu, że w obecnym okresie narastania i piętrzenia się w gospodarce publicznej zagadnień społecznych, szerokie uwzględnienie programu społecznego w gospodarce związków samorządowych, ułatwia rozwiązanie tych problemów w skali państwowej, odciąża na wielu polach i zmniejsza natężenie kwestyj społecznych.

Te znacznie uproszczone wywody na temat oblicza społecznego gospodarki samorządowej zakończymy uwagą o tych, którzy mają kierować tą gospodarką. Jeżeli wspomnieliśmy kilka razy o zarządach, czy działaczach samorządowych, o ich nastawieniu w gospodarce samorządowej, to pamiętać musimy, iż rzetelnym społecznikiem będzie nie tylko ten, kto potrafi skonstruować piękne plany i budżet, ale i ten, kto gospodarując groszem publicznym nie uрони nic na marne, przestrzegając ściśle zasady oszczędności.

H. Moszczyński.

## Zagospodarowanie nieużytków

Zanim przejdziemy do omówienia zagospodarowania nieużytków, musimy przedtem zdać sobie sprawę, co to są właściwie nieużytki.

Otóż nieużytek to jest powierzchnia, której człowiek *jeszcze* nie użytkuje, lecz którą może i powinien użytkować.

Niema ani jednego metra kwadratowego ziemi u nas, której nie moglibyśmy wykorzystać przez należyta uprawę.

Nieużytków mamy w kraju 3.916.205 ha, t. j. 10,2% całej powierzchni.

Są to dane podług pierwszego powszechnego spisu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 r. Danych z ostatniego spisu nie mamy dotąd.

Podług województw rozdział nieużytków przedstawia się następująco:

Woj. Warszawskie . . . . .	380.606 ha	t. j.	12,9%
„ Łódzkie . . . . .	228.958 „	„	12,0%
„ Kieleckie . . . . .	262.630 „	„	10,2%
„ Lubelskie . . . . .	287.551 „	„	9,2%
„ Białostockie . . . . .	363.666 „	„	11,2%
„ Nowogródzkie . . . . .	284.446 „	„	12,5%
„ Wileńskie . . . . .	363.623 „	„	12,4%
„ Poleskie . . . . .	812.386 „	„	19,2%
„ Wołyńskie . . . . .	217.437 „	„	8,1%
„ Poznańskie . . . . .	109.283 „	„	4,1%
„ Pomorskie . . . . .	136.677 „	„	8,3%
„ Krakowskie . . . . .	167.445 „	„	9,5%
„ Lwowskie . . . . .	129.954 „	„	4,8%

Woj. Stanisławowskie . . . . .	121.385 ha	t. j.	6,6%
„ Tarnopolskie . . . . .	31.692 „	„	1,9%
„ Śląskie . . . . .	18.466 „	„	4,3%

Ogółem w Polsce . . . . . 3.916.205 „ „ 10,2%

Nieużytki dzielimy zwykle na rodzaje następujące:

1. liche piaszczyste pola nieuprawiane corocznie,
2. wrzosowiska,
3. bagna, torfowiska i powierzchnie torfowe,
4. liche pastwiska,
5. strome stoki i jary,
6. szutrowiska i usypiska nadrzeczne,
7. piaski zwiewne.

Liche pola orne, zasiewane w paroletnich odstępach, są pospolite u nas prawie w całym kraju. Nieużyteczność ich powstała wskutek niskiego poziomu kultury rolniczej.

Wrzosowiska są to powierzchnie gleb poleśnych, pokryte grubym porostem wrzosu. Są one dość liczne w północno-zachodniej części kraju naszego. Gęsta pokrywa wrzosu utrudnia wszelką uprawę, wyjaławiając równocześnie glebę.

Bagna zajmują znaczne przestrzenie we wschodniej części kraju. Całe dorzecze Prypeci jest pokryte niemi. Torfowiska są to doły po wydobywym torfie. Odróżnić je należy od powierzchni torfowych t. j. pokładów torfu mniej lub więcej grubych.

Pastwiska mamy wyżynne i nizinne. Pastwiska wyżynne są to powierzchnie powstałe przeważnie na

glebie poleśnej, szybko ulegającej wyjałowieniu. Rzadkie jałowce, dziewanna i kępki jałowych traw są całym bogactwem tych „pastwisk“. Pastwiska nizinne — położone są przeważnie nad brzegami rzek, rzeczek i strumieni. Są to tak zwane „wygony“, miejscami zabagnione, miejscami wydeptane przez nadmiar bydła, które na nich może użyć tylko powietrza, słońca i ruchu, lecz nigdy paszy.

Strome stoki zajmują znaczne przestrzenie w górach. Jary i wąwozy są pospolite w południowej części kraju.

Szutrowiska są to kamieniami naniesione przybrzeża górskich rzek. Taki sam grunt w równinach pokryty piaskiem tworzy mieliznę.

Największe przestrzenie nieużytków stanowią piaski żwiwne. Szkodliwe są one nie tylko przez ich nieużyteczność, lecz także przez zasypywanie sąsiednich pól uprawnych i łąk.

Wszystkie te rodzaje nieużytków należy w sposób właściwy *zagospodarować* przez uprawę rolną, łąkową, pastwiskową, ogrodową, rybną, a ostatecznie leśną.

*Pod uprawę rolną* zasadniczo nadawać się będą łąki piaszczyste pola, większość wrzosowisk, powierzchni płytkich torfów oraz pastwiska żwiwne.

Racjonalna i intensywna uprawa tych powierzchni dać może użyteczne pola uprawne. Podstawowym warunkiem uprawy rolnej na tych rodzajach nieużytków jest nawożenie nawozami zielonemi, jak łubin, seradela, a następnie kompostowanie wraz z użyciem nawozów sztucznych. Skuteczność pracy w tym kierunku może iść tak daleko, że nawet niewielkie poszczególne przestrzenie piasków żwiwnych można doprowadzić do stanu gleb żywnych.

Lekkie gleby piaszczyste są bardzo ubogie w potas, przeto nawożenie potasowe (kainit) w znacznym stopniu podniesie ich urodzajność. Podstawowym jednak będzie obfite kompostowanie i siew łubinu.

Z ogólnej ilości nieużytków nadawać się będzie prawdopodobnie pod uprawę rolną około 20%.

*Pod uprawę łąkową* przeznaczone być powinny przede wszystkim bagna i powierzchnie torfowe. Gleby te po odpowiednim zmeljorowaniu dadzą wymyśnione łąki.

Mamy w kraju dwie stacje doświadczenia dla takich typów gleb. Jest to stacja na Polesiu w Sarnach i stacja w Błoniu pod Łęczycą. Łąki tam uprawiane na bagnistych terenach dają 3-krotnie większy plon i to traw słodkich oraz roślin motylkowych. Nie wymagają one nawożenia azotowego. Nawozy potasowe i częściowo fosforowe wyniki dają bardzo dobre.

Pod uprawę łąkową będzie prawdopodobnie oddane około 10% nieużytków.

*Pod uprawę pastwiskową* przypadną pastwiska nizinne.

Pastwiska te wymagają jednak starannej uprawy, rozrzucania odchodów bydłych, bronowania, nawożenia, a przede wszystkim racjonalnego użytkowania. Użytkowanie to polega na podzieleniu na kilka części i stopniowym spasanu z takim wylizaniem, by po skończeniu ostatniej działki przejść do pierwszej.

Tereny te stanowić będą około 10% ogółu nieużytków.

*Pod ogrody i sady* przeznaczone być mogą jary i wąwozy o dobrej glebie i położone blisko osad. Poza to typowym przykładem użycia nieużytków pod ogrody są tak zwane ogródki działkowe. Niewykorzystane u nas, zagranicą są miejscem wytchnienia i miłej pracy na własnym zagonku miejskiej ludności pracującej. Pod Berlinem np. piaski żwiwne użyto w tym celu; tysiące działek pokrywa nieużyteczne dawniej przestrzenie piasków i służy dla całej rodziny do miłego spędzenia popołudnia soboty i całej niedzieli we własnym ogródku pod miastem.

*Pod stawy rybne* nadawać się będą najniższe bagna, jak też torfowiska, to jest doły po wybranym torfie. Stawy powinny być spuszczone i posiadać wodę przepływową, gdyż tylko wtedy możemy prowadzić racjonalną hodowlę ryb. Głównym gatunkiem jest karp. Dokarmianie jest konieczne, jak również spuszczenie i wapnowanie. Stawki nie spuszczone obsadzamy szczupakiem w niewielkiej ilości, by mógł się wyżywić przy współżyciu z karami. Poza to stawki nie spuszczone zarybione być mogą linem.

Przy pracy w zagospodarowaniu nieużytków nie zbraknie także i *pszczelarza*. Są w kraju gospodarstwa, gdzie właściciel dużej pasieki, mając niewielkie nieużytki, nie zalesia ich sosną lub brzozą, lecz obsadza drzewami, krzewami, bylinami i roślinami jednoletnimi, które dają pożytek jego pasiece. Gatunki stara się tak dostosować, żeby pszczoły miały zbiór od wczesnej wiosny do późnej jesieni. Drzewa sadzić należy w dużych odstępach, by rozwinęły one z czasem dużą koronę, na której osadzać się będzie kwiat. W przerwach sadi się krzewy i byliny, a na sąsiednich uprawnych polach uprawia się białą koniczyńkę, seradelę, grykę i inne. Ostateczną pracą, to jest *zalesianie*, przypadnie w udziale *leśnikom*.

Powierzchnie nieużytków wymagających zalesienia wyniosą około 60% ogółu nieużytków. Przeważnie będą to piaski żwiwne, poza to strome stoki i usypiska nadrzeczne.

Wymieniony powyżej rozdział procentowy nieużytków jest podany w dużym przybliżeniu, gdyż brak jest u nas odpowiednich statystycznych danych.

Mijają lata, a tempo prac, dotyczących zagospodarowania nieużytków jest w dalszym ciągu zbyt powolne.

Stworzenie właściwych ram organizacyjnych osiągnąć można *przez naznaczenie stałych powiatowych instruktorów leśnych* przy wydziałach powiatowych. Praca ich w krótkim czasie dać może skutek należyty.

Co się tyczy gospodarki rolnej drobnych rolników, których mamy około 65% ludności, to uderzają obserwatora prymitywne metody ich pracy i brak zasadniczych wiadomości o uprawie roli. W tej dziedzinie *tylko stali instruktorzy rolni*, naznaczeni na każdą poszczególną gminę, dać mogą podstawę do podniesienia poziomu uprawy rolnej w kraju wśród drobnych rolników.

*Koordinowanie prac instruktorów rolnych i leśnych na terenie powiatu względnie gminy da należyte rozwiązanie sprawy zagospodarowania nieużytków.*

inż. W. Dakowski.

# Racjonalizacja gospodarki w samorządzie gminnym \*)

Zanim przystąpię do właściwej treści poruczonego mi referatu, chciałbym przedstawić bodaj w ogólnych cyfrach dochody i wydatki gmin wiejskich w latach 1926 — 1933/34, gdyż tylko dokładne dane cyfrowe mogą nam zobrazować ramy, w jakich prowadzimy gospodarkę gmin wiejskich.

Tu nadmienić należy, że ustawowe źródła dochodu samorządu gminnego określa ustawa o finansach komunalnych z r. 1923 i corocznie uchwalane ustawy o podatku wyrównawczym na pokrycie niedoborów budżetowych. Ze względu jednak, że ustawowe źródła dochodowe w wielu gminach nie wystarczają na pokrycie niezbędnych wydatków, pomimo zastosowania maksymalnych stawek podatkowych, samorząd niejednokrotnie zmuszony jest łątać swe niedobory budżetowe t. zw. składkami dobrowolnymi. Te dobrowolne składki oficjalnie nie uznawane chociaż w praktyce tolerowane, zazwyczaj nie są brane pod uwagę w urzędowych publikacjach.

Według obliczeń Głównego Urzędu statystycznego zebranych z poszczególnych powiatów t. zw. metodą reprezentatywną oraz zestawień Ministerstwa Spraw Wewn., opartych na budżetach gmin wiejskich, dochody i wydatki gmin wiejskich w wyżej wymienionych latach przedstawiają się następująco:

### Dochody gmin wiejskich.

Rok	Ogólna suma dochodów zwyecz. i nadzwycz.	Na 1-go mieszkańca przypada danin kom.
1926	82 milionów zł.	2,81 zł.
1927/28	116 " "	4,04 " "
1928/29	153 " "	4,56 " "
1929/30	179 " "	5,26 " "
1930/31	154 " "	4,72 " "
1931/32	125 " "	3,81 " "
1932/33	127 " "	3,97 " "
1933/34	109 " "	3,61 " "

Tabelarycznie wydatki nadzwyczajne inwestycyjne gmin wiejskich przedstawiają się następująco:

R o k	1926	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34
Wydatki nadzw. w milj. zł.	9.6	19.1	39.4	56.3	35.7	19.2	9	7.4

Jeżeli chodzi o rodzaj wydatków inwestycyjnych, to wydawano najwięcej na budowę szkół i budowę dróg.

W wyżej wymienionych okresach budżetowych bowiem wydano:

Rok	na budowę szkół	na budowę dróg
1926	3,4 milionów zł.	1,5 milionów zł.
1927/28	5,8 " "	3,6 " "
1928/29	13,2 " "	8,6 " "
1929/30	22,1 " "	9,0 " "
1930/31	12,0 " "	8,3 " "
1931/32	6,6 " "	2,1 " "
1932/33	— " "	— " "
1933/34	2,5 " "	1,4 " "

\*) Referat wygłoszony na kursie działaczy gospodarczych B. B. W. R. w Warszawie.

Należałoby zastanowić się, na jakie cele gminy wiejskie wydatkują otrzymane dochody.

Według zestawień Ministerstwa Spraw Wewn., sporządzonych z preliminarzy budżetowych na r. 1932/33, a więc w czasach kryzysowych, kiedy w całej pełni stosowano kompresję budżetową, wydatki zwyczajne w stosunku procentowym wynosiły:

administracja . . . . .	36,99%
majątek komunalny . . . . .	2,66%
przedsiębiorstwa . . . . .	0,48%
spłata długów . . . . .	4,87%
drogi . . . . .	4,18%
rozbudowa . . . . .	0,06%
oświata . . . . .	25,25%
kultura i sztuka . . . . .	0,19%
zdrowie publiczne . . . . .	3,98%
opieka społeczna . . . . .	10,80%
popieranie rolnictwa . . . . .	1,23%
przemysł i handel . . . . .	0,08%
bezpieczeństwo publiczne . . . . .	4,22%
świadczenia na rzecz innych związków kom.	0,08%
różne . . . . .	4,43%

Z powyższego zestawienia widzimy, że administracja, oświata i opieka społeczna pochłania 73,04% budżetów gmin, zaś na wszystkie inne piekące potrzeby gmin, jak podniesienie zdrowotności, rolnictwa, bezpieczeństwa publicznego i t. p. pozostaje zaledwie 26,96% wydatków budżetowych.

Z powyższego zestawienia uderza wysoki odsetek wydatkowany na administrację w stosunku do tychże wydatków w innych związkach samorządowych. Gdy bowiem miasta wydzielone wydatkują na administrację 19,63% ogólnych wydatków budżetowych, miasta niewydzielone 26,19%, związki powiatowe 16,78% to gminy wiejskie aż 36,99%. Przypisać to należy nie jakiejś rozrzutności organów samorządu gminnego ani nadmiernym płacom funkcjonarjuszów gminnych, ale licznym czynnościom poruczoną, które zarządy gmin wiejskich zmuszone są wykonywać w zastępstwie administracji państwowej. Według wydawnictwa Związku Miast p. t. „Obowiązkowe zadania i czynności gmin“, aż 160 czynności obowiązkowe są gminy wykonywać w zastępstwie administracji państwowej, w praktyce zaś ten zakres poruczony jest znacznie rozszerzony, gdyż powiatowe władze tak państwowe jak i samorządowe częstokroć administracją gminną posługują się swobodnie w najrozmaitszych dziedzinach administracji ogólnej.

Każdy z nas, stykających się w terenie z pracą funkcjonarjuszów gmin wiejskich, musi stwierdzić, że w urzędach naszych gmin ani godziny urzędowania, ani urlopy wypoczynkowe nie są zazwyczaj w praktyce stosowane i że w ustroju naszej administracji właśnie urzędem gmin wiejskich przypada w udziale owa rola biblijnej Marty, wiecznie troskającej się o funkcje gospodarcze i wiecznie zapracowanej.

To tło, na którym rozwija się nasz samorząd gminny, uważałem za wskazane przedstawić, aby

dojść w dalszej części mego referatu do ujęcia właściwych zagadnień racjonalnego prowadzenia gospodarki gminnej.

Jak wyżej nadmieniono, samorząd gminny znajduje się w bardzo trudnych warunkach pracy, gdyż w stosunku do swych zadań ma znacznie ograniczone ustawowe źródła dochodów. Pomimo to jednak musi spełniać i spełnia włożone nań przez ustawę i życie obowiązki, a stopień spełniania tychże w znacznej mierze uzależniony jest w pierwszej linii od racjonalnie zorganizowanej pracy organów samorządu.

Aby samorząd gminny z pożytkiem dla danej gminy pracował i przyniósł tak korzyści ludności jak i pożytek państwu, musi zwrócić uwagę na dwa naczelnne zagadnienia gospodarki samorządowej t. j. dokładną znajomość potrzeb gospodarczych danej gminy oraz program działalności samorządu w rozmaitych dziedzinach życia gospodarczego gminy, opracowany na dłuższy okres czasu.

Zdawałoby się, że przecież przeciętna rada gminna doskonale powinna się orjentować w potrzebach i zagadnieniach gospodarczych swego regionu. A jednak praktyka niejednokrotnie wykazuje, że organa samorządu częstokroć nie są należycie zorientowane w potrzebach gospodarczych ludności i że niezawsze polityka gospodarcza danej rady gminnej idzie po linii interesów obywateli. Często zdarza się, że przełożony zarządu gminy lub członek tegoż, będąc silną indywidualnością, narzuca swój program radzie gminnej i realizuje go, chociaż program ten niezawsze odpowiada interesom ludności.

Zachodzi więc konieczność, aby o skomplikowanych potrzebach gospodarczych gminy mogły się wypowiedzieć szersze masy obywateli na specjalnych zebraniach, zwoływanych w dłuższych okresach czasu.

Mam na myśli te zjazdy gospodarcze gminne, na których w poszczególnych komisjach po odpowiednio wygłoszonych referatach i przeprowadzonej dyskusji zapadałyby uchwały, które byłyby wytycznymi i wskazówkami dla działania organów samorządu gminnego.

Mam przed sobą rezolucję takiego zjazdu gospodarczego w jednej z gmin powiatu Olkuskiego.

Organizacja takich zjazdów ma również na celu zwrócenie uwagi ludności na bliższe jej zagadnienia gospodarki gminnej, zapoznanie się z potrzebami i niedomaganiem regionu gospodarczego danej gminy oraz wytworzenia chęci pracy społecznej i wiary we własne siły.

Reasumując powyższe, dojdziemy do wniosku, że odbyte zjazdy gospodarcze w każdej gminie pozwolą na poznanie niedomagań gospodarczych ludności przez rady gminne oraz znajdą częstokroć środki zaradcze na te niedomagania, które właśnie mogą być realizowane przez samorząd gminny.

Jeżeli rada gminna zorientuje się należycie w potrzebach gminy, to musi przepracować program gospodarczy i to zakreślony na szereg lat. Jeżeli chcemy bowiem popierać pszczelnictwo, to musimy dążyć do obsadzania dróg drzewami miododajnymi. Jeżeli ze względu na rozdrobnienie gruntów i liche ziemie pragniemy ludność zająć koszykarstwem, to

musimy przedtem znaleźć jakieś nieużytki pod uprawę wikliny i wyprodukować sadzonki. Jeżeli chcemy propagować sadownictwo, to musimy postarać się, aby jakiś mieszkaniec w danej miejscowości ukończył szkołę ogrodniczą. Jeżeli zaś pragniemy zorganizować lniarstwo, to nietylko musimy zaprowadzić pólka doświadczalne, ale zapewnić rynek zbytu dla tkanin lnianych.

Przykłady możnaby mnożyć w nieskończoność.

Chcąc przeto prowadzić racjonalną gospodarkę gminną organa samorządu muszą mieć opracowany program gospodarczy na dłuższy okres czasu, a w budżetach rocznych program ten musi znaleźć częściowo realizację.

Przy realizowaniu programu określonego na szereg lat musimy wziąć w rachubę nietylko fundusze znajdujące się w budżetach gminnych, ale również i dochody poszczególnych gromad. Dotychczas dochody gromad a szczególnie w b. zbiorze rosyjskim niezawsze były obracane na pożytek gromady, lecz były nieraz niezłym źródłem dochodowym t. zw. pełnomocników gromadzkich.

Obecnie ustawa samorządowa powołuje do życia rady gromadzkie, a więc czynnik odpowiedzialny, którego zadaniem jest zarząd majątkiem gromadzkim i gospodarzenie dochodami gromady.

Ponieważ wiele gromad w województwach centralnych i wschodnich nie prowadziło gospodarki opartej na budżetach, trudno jest ocenić tak wartość majątku gromadzkiego, jak również ująć statystycznie dochody gromadzkie. Należy jednak przypuszczać, iż te dochody powstałe z dzierżaw nieruchomości gromadzkich, wspólnych pastwisk, targowisk, wpływów z gospodarki leśnej, z wydzierżawień terenów łowieckich, z opłat rzeźnianych na targowicach zwierzęcych i targowych — przedstawiają znaczne sumy, które objęte gospodarką budżetową, prowadzoną przez powstałe do życia rady gromadzkie, będą stanowiły znaczne źródła dochodowe i mogą być obrócone nietylko na pokrycie bieżących potrzeb gromad, ale również i na zaspokojenie wydatków o znaczeniu lokalnym, które dotychczas były pokrywane z funduszy gminnych, jak budowa studzien, dróg gminnych mniej ważnych, ulic wioskowych, chodników, boisk sportowych, domów ludowych, a wreszcie częściowe pokrywanie wydatków, związanych ze szkolnictwem powszechnym, zwłaszcza o ile chodzi o pokrywanie wydatków rzeczowych, jak wynajem lokali szkolnych, kupno opału, utrzymanie porządku i t. p.

Jeżeli chodzi o konstrukcję budżetów gminnych, to przy preliminowaniu wydatków należy korzystać w miarę możliwości ze świadczeń ludności w naturze. Temi świadczeniami należy pokrywać z zasady wydatki budżetu drogowego, jak dostawa materiałów budowlanych, tłuczenie szutru, roboty ziemne i pokładowe, a gotówką pokrywać tylko wydatki związane ze sprawowaniem nadzoru technicznego. Świadczeniami w naturze lub dobrowolnymi opłatami za nie wskazane jest pokrywać wynajmowanie podwódek dla administracji gminnej, zwiezenie opału dla szkół, dostarczanie poborowych do przeglądów wojskowych, mniej skomplikowane roboty meljoracyjne, jak czyszczenie zamulonych rowów, zalesianie

nieużytków, kopanie zbiorników wody potrzebnej do walki z pożarami i t. p.

W wielu gminach terytorjalnie małych dochody przewidziane ustawą o finansach komunalnych nie wystarczają na niezbędne wydatki gmin. W tych wypadkach o ile stan materialny powiatowych związków samorządowych nie pozwala na pokrycie niedoborów budżetowych a ze względów lokalnych nie można przeprowadzić podziału administracyjnego zwiększającego obszar gmin, w praktyce rady gminne starają się pokryć powstały niedobór t. zw. dobrowolną składką mieszkańców. Ten sposób radzenia sobie należy uważać za niepraktyczny, gdyż częstokroć niektórzy z płatników wzbraniają się ponosić pozaustawowe ciężary gminne. W takich wypadkach praktyczniej byłoby pokrywać funduszami gmin wydatki na inne działy administracji gminnej, a część wydatków szkolnictwa starać się pokrywać składkami dobrowolnymi mieszkańców interesowanych w utrzymaniu szkoły danej wsi. Wprawdzie wówczas również sięgamy do pozaustawowych świadczeń ludności, ale te świadczenia ludność w formie dobrowolnej składki da, gdyż zebrane fundusze idą na miejscową szkołę, a przeto cel bliżej obchodzący mieszkańców.

Naturalnie system ten można stosować w wyjątkowych wypadkach, kiedy po bardzo daleko idących kompresjach budżetu gminnego — powstanie niedobór.

Ten jaskrawy przykład sięgania do pozaustawowych dobrowolnych świadczeń ludności przytaczam dlatego, iż rozwiązanie sprawy niedoborów budżetów gminnych, które po zastosowaniu maksymalnych stawek podatkowych w niektórych gminach istnieją, może tylko nastąpić w drodze nowelizacji ustawy o podatku wyrównawczym, zwiększającej w niektórych wypadkach stawki podatkowe, co w praktyce nie będzie większym obciążeniem płatników, którzy i tak w drodze świadczeń pozaustawowych te obciążenia ponoszą.

Gdy mówimy o oszczędnościach budżetów gminnych, to musimy przede wszystkim patrzeć na to, aby w budżetach gminnych nie były fakultatywne wydatki samorządu gminnego pokrywane ze szkoda dla obowiązków ustawowych. Gmina bowiem w interesie ogólnej gospodarki państwowej winna przede wszystkim spełniać ciężące na niej obowiązki, a potem dopiero w miarę rozporządzalnych funduszy może dawać subwencje na inne cele. Zła bowiem będzie gospodarka tej gminy, która, nie płacąc należnych kosztów kuracyjnych szpitalom państwowym czy samorządowym z braku funduszu, równocześnie będzie ponosiła wydatki w formie udzielania subwencji nawet na najwznioślejsze cele.

Potrzebne fundusze na cele społeczne społeczeństwo winno znaleźć poza budżetami samorządu gminnego w wypadku, gdy finanse gminy na tego rodzaju wydatki nie pozwalają.

Pomimo trudnych warunków pracy samorząd gminny zwłaszcza gmin zbiorowych dotychczas na ogół wywiązywał się dodatnio ze swych obowiązków. Suma dorobku gmin wiejskich jest znaczna. Nigdy w samorządzie gminnym momenty polityczne nie odgrywały znaczniejszej roli. Przedstawiciele ludności w samorządzie gminnym wrazie konieczności ponoszenia wydatków woleli sięgać do kieszeni płatników podatkowych, aniżeli zadłużać gminy.

Jedną z ważniejszych przyczyn, hamujących normalny rozwój samorządu gminnego, były niejednolite ustawy w dzielnicach Rzeczypospolitej i jeżeli chodzi o województwa centralne ograniczony zakres działania rad gminnych. Nowa ustawa samorządowa pozwoliła wprowadzić do rad gminnych jednostki twórcze, pełne inicjatywy i możemy mieć nadzieję, że rady gminne oraz rady gromadzkie spełnią ciężący na nich trudny obowiązek i w znacznym stopniu przyczynią się do podniesienia gospodarki wsi.

*St. Gliszczyński.*

## Sprawy bieżące

### ZMIANA ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZEGO DO USTAWY O TYMCZASOWEM UREGULOWANIU FINANSÓW KOMUNALNYCH.

W Dzienniku Ustaw ukaże się w najbliższym czasie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, zmieniające częściowo rozporządzenie wykonawcze do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Poza zmianami, które są konsekwencją innych przepisów, jakie w międzyczasie się ukazały (zmiany w przepisach o podatku aljenacyjnym, związane z nową ustawą o notariacie, oraz skreślenie § 28 w związku z przejęciem przez władze skarbowe wymiaru i poboru podatku od lokali), nowela zawiera następujące przepisy:

*I. W sprawie podatku komunalnego od filmów:*  
Paragraf 82 otrzymuje brzmienie następujące:  
„Filmy, dozwolone do wyświetlania publicznie-

go, bez oceny, jak i te, które otrzymają oceny: „Artystyczny“ lub „Kształcący“, mogą być przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oznaczane stampilami:

a) filmy o tematach polskich stampilą „Temat Polski“,

b) filmy o tematach polskich długości od 200 do 300 metrów stampilą „Krótkometrażowy“.

Filmy o charakterze propagandy państwowej, społecznej oraz aktualności, nieposiadające ocen „Artystyczny“ lub „Kształcący“, mogą być przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oznaczane stampilą „Propagandowy“.

Filmy, mające charakter reklamy, oprócz uzyskanych innych ocen będą oznaczane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stampilą „Reklamowy“.

Paragraf 88 otrzymuje brzmienie następujące:  
„Jeżeli w czasie jednego przedstawienia są wyświetlane dwa filmy pełnoprogramowe o różnej skali

podatkowej i wobec tego od każdego filmu należałby się podatek według różnych stawek, podatek winien być wymierzony według średniej arytmetycznej obu stawek, przyczem ułamki procentów winny być zaokrąglane wzwyż do jednostki.

Jeżeli w czasie jednego przedstawienia są wyświetlane trzy lub więcej filmów, podatek winien być wymierzony według stawki podatkowej dla filmu, od którego stawka podatkowa jest najwyższa.

Wyświetlanie tygodników aktualności nie o tematach polskich, jako dodatków do zasadniczych programów, nie powoduje zmiany wymierzonych stawek podatkowych od tych programów“.

Paragraf 89 otrzymuje brzmienie następujące:

„Filmy o tematach polskich, o ile są oznaczone stampilą „Krótkometrażowy“ i jeżeli będą wyświetlane jako dodatki do programu zasadniczego przy innych filmach, nieposiadających stampili „Temat Polski“, wpływają na obniżenie ogólnej sumy obliczonego podatku komunalnego;

- a) nieme bez oceny o 5% ;
- b) nieme bez oceny, posiadające stampilę „Propagandowy“ o 10% ;
- c) nieme z ocenami : „Artystyczny“ lub „Kształcący“ — o 10% ;
- d) dźwiękowe bez oceny o 10% ;
- e) dźwiękowe bez oceny, posiadające stampilę „Propagandowy“ o 15% ;
- f) dźwiękowe z ocenami „Artystyczny“ lub „Kształcący“ — o 20%.

W miastach, liczących powyżej 25.000 mieszkańców, film oznaczony stampilą „Krótkometrażowy“ o temacie polskim powoduje określone w ustępie pierwszym niniejszego paragrafu obniżenie podatku tylko przez okres wyświetlania jednego programu.

Filmy posiadające stampilę „Krótkometrażowy“, „Temat Polski“, jeśli równocześnie są oznaczone stampilą „Reklamowy“, nie wpływają na obniżenie podatku od zasadniczego programu.

Metraż filmów krótkometrażowych o tematach polskich, wyświetlanych jako dodatki do programu zasadniczego, musi ściśle odpowiadać metrażowi uwidocznionemu na legitymacji filmowej.

W wypadkach, gdyby metraż wyświetlanego dodatku nie odpowiadał metrażowi uwidocznionemu na legitymacji filmowej, dodatki takie nie pociągają za sobą niższej podatkowej“.

Do § 91 dodaje się drugi ustęp o następującym brzmieniu:

„Wydawane po dniu 1 kwietnia 1933 r. legitymacje filmowe do dalszych kopii filmów, ocenowanych przed dniem 1 kwietnia 1933 r. sporządzane będą bez oceny — bez względu na to, jaką ocenę miał film przed dniem 1 kwietnia 1933 r. na podstawie obowiązujących wówczas przepisów“.

Paragrafy 92 i 93 skreśla się.

Jako § 92 wstawia się przepis o następującym brzmieniu:

„Od chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia podatek komunalny od filmów, posiadających legitymacje filmowe, wydane przed dniem 1 kwietnia 1933 r. winien być wymierzony według stawek podatkowych, przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu dla filmów nieposiadających oceny“.

II. W sprawie podatku od wykonywania prawa polowania:

W § 94 skreśla się wyrazy: „grybowski“ oraz „i makowski“, przed wyrazem „żywiecki“ skreśla się przecinek, a wstawia się spójnik „i“, zaś wyraz „stamosamborski“ zastępuje się wyrazem „turczański“.

III. W sprawie nadzoru nad gospodarką finansową związków samorządowych:

Paragraf 120 otrzymuje brzmienie następujące: „Uprawnienia Ministra Spraw Wewnętrznych, działającego w porozumieniu z Ministrem Skarbu, wynikające z art. 36, 37 i 42 u. f. k., przekazuje się — z wyjątkiem prawa do zatwierdzania uchwał w sprawach zaciągania pożyczek zagranicznych i obligacyjnych oraz podatku od kopalń (art. 5) i podatków na cele inwestycyjne (art. 21 ustęp 2) — wojewodom, z którymi w tym względzie współdziałają z głosem stanowczym wydziały (izby) wojewódzkie“.

#### OPLATY NA RZECZ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża doniósł Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, że na 12.409 gmin wiejskich w Polsce pobiera i wpłaca do P. C. K. opłaty na rzecz P. C. K. zaledwie 1.334 gmin; są powiaty, w których na kilkadziesiąt gmin żadna nie wykonywa tego obowiązku. Wiele gmin wiejskich tłumaczy niepobieranie opłat urzędzaniem zabaw bez uzależnienia udziału w zabawie od wykupienia biletu wstępu.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewn. okólnikiem z dnia 24.V r. b. Nr. 73 poleciło zarządom gminnym zwrócić uwagę na przepisy § 4 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 4 maja 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 422), z których wynika, że — o ile uczestnictwo w zabawie, rozrywce lub widowisku nie jest uzależnione wyłącznie od wykupionych biletów wstępu — opłatę na rzecz P. C. K. wymierza się ryczałtowo w stosunku 10% od podatku wymierzonego ryczałtowo na rzecz gminy. W wypadku zaś, gdy podatek komunalny nie został ryczałtowo wymierzony, należy skutecznie wymiar ryczałtowych opłat na rzecz P. C. K. w kwocie do 5 zł. dziennie — w zależności od warunków miejscowych i liczności uczestników zabawy lub widowiska.

#### OPINJE GMINY W SPRAWACH OBYWATELSTWA POLSKIEGO.

Na zapytanie jednego z Wojewodów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 9.V r. b. Nr. SS. 17/2/1 wyjaśniło, że wydawanie opinii w sprawach obywatelstwa polskiego zgodnie z art. 12 ustawy z dn. 20.I.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 7, poz. 44) i art. 12 rozp. wyk. z dn. 7.6.1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52, p. 320) należy do przełożonego gminy z uwagi na postanowienia art. 46 ust. (4) i (5) marcowej ustawy samorządowej. Przełożony gminy może w miarę swego uznania przed zajęciem stanowiska zasięgnąć opinii kolegum zarządu (zarządu gminne-

go, magistratu) w myśl art. 44 ust. (2) ustawy samorządowej.

Sprawy powyższe należą do zakresu samorządowej działalności (zakresu własnego) gminy, nie zaś do czynności, o których mowa w art. 48 ustawy samorządowej, bowiem zarząd gminy (przełożony gminy), udzielając opinii, wyraża pogląd gminy, nie działa zaś jako organ wykonawczy administracji rządowej. Stąd więc nadzór nad omawianymi czynnościami gminy należy do władz nadzorczych, sprawujących bezpośredni nadzór nad samorządem gminy.

#### CHARAKTER STOSUNKU SŁUŻBOWEGO OSÓB, OBJĘTYCH ART. 117 USTAWY SAMORZĄDOWEJ.

Na zapytanie jednego z wojewodów na obszarze woj. zachodnich Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło pismem z dn. 23.IV r. b. Nr. SS. 34/208/1, że ustawa samorządowa z dnia 23 marca 1933 r., podając postanowieniami art. 117 wybranych na 12 lat członków magistratów przepisom, dotyczącym zawodowych członków zarządów, nadała im charakter urzędników samorządowych z wyboru, którzy poza udziałem w kolegium zarządu na prawach honorowych członków, podlegają zwierzchnictwu służbowemu przełożonych gmin. Przełożeni gmin na podstawie art. 46 ust. (3) określają rodzaj zatrudnienia osób interesowanych w zakresie prac zarządu miejskiego.

Do zastępowania przełożonych gmin w razie ich nieobecności lub niemożności pełnienia przez nich obo-

wiązków służbowych interesowani zawodowi członkowie zarządu miejskiego powołani są jedynie wówczas, gdy zostali powołani przed wejściem w życie ustawy samorządowej na stanowiska wiceburmistrzów (wiceprezydentów) zgodnie z postanowieniami § 31 i 33 ordynacji miejskiej z dnia 30.V.1853 r.

Ani z art. 117 ustawy samorządowej, ani tem bardziej z norm wykonawczych do tego artykułu, zawartych w § 81 ust. (2) rozporządzenia II Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15.XII.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 100, poz. 769) nie można wyprowadzać zasady, że wszyscy płatni członkowie magistratów, wybrani na 12 lat przed wejściem w życie ustawy samorządowej, uzyskali z dniem 13 lipca 1933 r. charakter wiceburmistrzów (wiceprezydentów).

Postanowienia § 81 cytowanego rozporządzenia wykonawczego, wskazujące na zasadę stosowania ust. (2) i (3) art. 52 ustawy samorządowej, mają charakter normy generalnej, konkretne jednak zastosowanie mają cytowane ostatnio postanowienia ustawy samorządowej w sprawach zastępstwa przełożonego gminy, tylko do tych płatnych członków magistratów, którzy zajmują stanowiska, wymienione w art. 52 ust. (2) względnie ust. (3) ustawy, w miastach więc stanowiska wiceburmistrzów względnie wiceprezydentów, nie odnoszą się zaś do płatnych członków magistratu, którzy tych stanowisk nie zajmowali przed wejściem w życie ustawy samorządowej.

#### ZE ZRZESZENIA SAMORZĄDÓW POWIATOWYCH.

W dniu 5 maja b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w Warszawie. Zebranie zagaił Przewodniczący Rady Nadzorczej p. V.-Minister Wł. Korsak, proponując powołanie p. Wł. Wyszowskiego, starosty mławskiego na Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia i 2-ch assessorów. Wybór ten był przez uczestników jednogłośnie przyjęty.

Zgromadzenie przyjęło bilans na dzień 31 grudnia 1933 r., zamknięty zyskiem zł. 2.246,51, oraz sprawozdanie, udzielając Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum i wyrażając podziękowanie dla Władz „Zrzeszenia“ za usilną i owocną pracę w dobie długotrwałego kryzysu, jaki przeżywamy.

Dyrektor „Zrzeszenia“ złożył sprawozdanie z działalności „Zrzeszenia“ w ciągu roku sprawozdawczego, omawiając działalność każdej z agend, przy czym podkreślił upływające w roku bieżącym dziesięciolecie pomyślnego rozwoju Składnicy, która jest fundamentem „Zrzeszenia“ i podstawą rozwoju innych agend, a w szczególności fabryki waty hygroskopijnej „Valetudo“, która stoi obecnie na czele produkcji waty lnianej z krajowego surowca i dąży do rozszerzenia produkcji z surowca krajowego również innych środków opatrunkowych.

Kamieniołomy w 1933 r. były prawie nieczynne, lecz rok 1934 zapowiada znaczne ożywienie, które obecnie wyraża się w zbyciu produkcji kamienia prawie do końca tegorocznego sezonu. Natomiast dział Komisowy nie wykazuje żywszej działalności, wobec

słabego zainteresowania się Samorządów w zakresie inwestycji. Osiągnięty jednak mimo niepomyślniej konjunktury dodatni wynik bilansu należy uważać za pomyślny, a to dzięki planowej i ostrożnej gospodarce Władz „Zrzeszenia“.

Po rozpatrzeniu dalszych punktów porządku dziennego przystąpiono do uzupełnienia składu Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących członków Rady, oraz dokonania wyboru zastępców.

Przez wybór powołano na Członków Rady Nadzorczej:

pp.: Starostę F. Kasprzaka, Starostę J. Płachtę, Antoniego Hermaszewskiego — Członka Wydziału Powiatowego w Równem, Franciszka Grełę — Vice Dyrektora Związku Powiatów R. P.,

oraz 6-ciu zastępców:

pp.: Starostę Wyszowskiego, Starostę F. Pawłowskiego, Starostę S. Czarnockiego, Starostę Z. Strzemżalskiego, Starostę J. Boxę, R. Onyszko — Członka Wydziału Powiatowego w Warszawie.

W zakończeniu obrad wysunięto dezyderat, ażeby nieczłonkowie, korzystający z kredytów w „Zrzeszeniu“ zapisywali się na członków „Zrzeszenia“, zasilając w ten sposób skromny w stosunku do obrotów kapitał udziałowy „Zrzeszenia“, co korzystnie wpłynie na rozwój i umożliwi spłatę zadłużeń, od których opłata odsetek wybitnie się zmniejszy, tem samem wydatnie poprawi wyniki bilansowe.

Po zakończeniu obrad odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej, która ponownie wybrała do Zarządu p. Vice-Wojewodę J. Ołpińskiego.

**Bilans netto na dz. 31 grudnia 1933 r. Zrzeszenia Spółdzielczego Gospodarczo-Inwestycyjnego  
Samorządów Powiatowych z ogr. odp. w Warszawie.**

Stan czynny

Stan bierny

	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1. Kasa (Centrala, Kamieniołomy, „Valeludo“)		11.154,06	1. Kapitały własne:		
2. Banki		16.293,93	a) udziałowy	238.500,—	
3. Weksle		34.766,14	b) zasobowy	26.604,59	
4. Odbiorcy		294.731,28	c) amortyzacyjny	108.885,13	373.989,72
5. Dostawcy		17.442,08	2. Banki		394.885,—
6. Różni wierzyciele i różne rachunki		164.344,72	3. Akcepty		142.759,90
7. Towary		133.305,30	4. Odbiorcy		71.066,40
8. Papiry wartościowe i udziały		39.033,70	5. Dostawcy		120.177,03
9. Kamieniołomy:			6. Różni wierzyciele		18.552,05
a) nieruchomości	12.100,95		7. Pożyczka długotermin. na kupno domu		371.219,77
b) maszyny i urządzenia	38.795,28		8. Sumy przechodnie:		
c) ruchomości	2.394,25		a) Centrala	2.162,40	
d) narzędzia i materiały narzędziowe	5.431,42		b) Fabryka Waty Hygroskop. „Valeludo“	1.573,82	4.251,72
e) remanent kamienia	33.833,60		c) Kamieniołomy w Klesowie	515,50	
f) koszty organizacyjne	3.000,—	95 555,50	9. Dyskonto weksli		1.471.168,91
10. Fabryka Waty Hygroskopijnej „Valeludo“:			Zysk		2.246,51
a) nieruchomości	58.528,50				
b) maszyny, urządz. fabrycz., ruchomości	126.524,20				
c) gotowe wyroby	31.080,89				
d) surowce i półfabrykaty	62.135,50				
e) dłużnicy	128,—	278.397,09			
11. Nieruchomość w Warszawie		335.177,22			
12. Ruchomość w Warszawie		63.933,98			
13. Sumy przechodnie:					
a) Centrala	10.993,96				
b) Fabryka Waty Hygroskop. „Valeludo“	3 523,24				
c) Kamieniołomy w Klesowie	495,90	15.013,10			
14. Weksle zdyskontowane		1.471.168,91			
		2 970.317,01			2.970.317,01
Sumy pozabilansowe (różni za kaucje)		1.122.066,—			1.122.066,—
		4.092.383,01			4.092.383,01

Straty

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW NA DZ. 31 GRUDNIA 1933 R.

Zyski

	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1. Koszty handlowe Centrali		159.036,72	1. Dochód ogólny		195.939,77
2. Strata na eksploatacji Kamieniołomów		13.244,94			
3. Różne odpisy		902,60			
4. Amortyzacja nieruchomości i ruchomości:					
a) Centrala w Warszawie	8.177,05				
b) Fabryka Waty Hygroskop. „Valeludo“	9.654,48				
c) Kamieniołomy w Klesowie	2.677,47	20.509,—			
Zysk		2.246,51			
		195.939,77			195.939,77

Księgowy: *Wojciech Żytko*Zarząd: *Józef Rożkowski* — Prezes*Józef Ołpiński* — Członek Zarządu*Dr. H. Le Brun* — „ „ i Dyrektor

**PRZYGOTOWANIE KANDYDATÓW NA STANOWISKA  
SEKRETARZY GMIN WIEJSKICH WOJEWÓDZTW  
LWOWSKIEGO, STANISŁAWOWSKIEGO  
I TARNOPOLSKIEGO.**

Pierwszy dwu i pół miesięczny kurs na stanowiska sekretarzy gmin wiejskich, zorganizowany przez Lwowski Urząd Wojewódzki dla trzech województw południowo - wschodnich, został zakończony we Lwowie w dniu 8 maja b. r. W wyniku odbytych egzaminów na ogólną ilość 76 kandydatów, którzy wspomniany kurs ukończyli, otrzymało świadectwa z wynikiem bardzo dobrym 18, dobrym 51 i dostatecznym 7 kandydatów. Większość wspomnianych kandydatów po zakończeniu kursu została skierowana na trzymiesięczną praktykę do gmin zbiorowych na terenie województwa lubelskiego.

Dnia 12 maja b. r. Pan Wicewojewoda Sochański otworzył drugi dwu i półmiesięczny kurs, obsesłany wyłącznie przez kandydatów z województwa lwowskiego w ilości 76 osób, zaś dnia 16 maja b. r. Naczelnik Wydziału Samorządowego p. Tejszerski otworzył skrócony pięcioletniowy kurs dla dotychczasowych pracowników gminnych z Województwa lwowskiego. Na kurs powyższy zgłosiło się 42 kandydatów.

W dniu 4 czerwca b. r. staraniem Lwowskiego Urzędu Wojewódzkiego zostaną otwarte dwa, równoległe, dwu i pół miesięczne kursy dla kandydatów na sekretarzy gminnych z terenu województw południowo wschodnich w Lublinie dla ogólnej ilości 150 kandydatów.

W końcu czerwca b. r. zostanie otwarty we Lwowie drugi, skrócony pięcioletniowy kurs dla dotychczasowych pracowników gminnych z województwa lwowskiego i na powyższym kursie łącznie z kursem dwu i półmiesięcznym, uruchomionym w kwietniu b. r. w Krakowie, zakańcza się akcja szkolenia kandydatów na sekretarzy gminnych prowadzona przez Lwowski Urząd Wojewódzki.

Lista kandydatów na wszystkie kursy została zamknięta, wobec czego żadne nowe podania o przyjęcie na kursy nie będą przez Lwowski Urząd Wojewódzki uwzględniane.

**UTWORZENIE POWIATOWEJ KOMISJI SPOŁECZNO -  
OŚWIATOWEJ POWIATU LIPNOWSKIEGO  
(WOJ. WARSZAWSKIE).**

Dnia 27.4.1934 r. odbyło się zebranie organizacyjne powiatowej Komisji Społeczno - Oświatowej, której celem jest budzenie, koordynowanie i kierowanie prac społeczno - oświatowych na właściwe tory w dziedzinie duchowej, fizycznej i zawodowo - rolnej. Jednocześnie postanowiono powołać do życia także komisje w poszczególnych gminach. Do zakresu prac Powiatowej komisji społeczno - oświatowej należy organizowanie gminnych komisji społeczno - oświatowych i czuwanie nad całokształtem prac społeczno - oświatowych w powiecie, organizowanie kursów i zjazdów dla pracowników społeczno - oświatowych z terenu, urządzenie wycieczek po powiecie i kraju. Wydatki związane z działalnością pokrywa się z subwencji wydziału powiatowego. Gminne komisje spo-

leczno - oświatowe prowadzą swą działalność w myśl wytycznych i na podstawie programu opracowanego przez powiatową komisję społeczno - oświatową.

**ROZWÓJ KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI  
NA ŚLĄSKU.**

W połowie ub. m. odbyło się w Katowicach doroczne Walne Zebranie Związku Komunalnych Kas Oszczędności Województwa Śląskiego.

Jak wynika ze sprawozdania za r. 1933 sytuacja K. K. O. woj. śląskiego uległa znacznej poprawie, czego dowodem jest znaczna poprawa płynności Kas, wyrażająca się większymi lokatami w państwowych instytucjach bankowych oraz w wysokim stanie papierów wartościowych. Poza to zanotowano wzrost wkładów oszczędnościowych, który wyraża się cyfrą 41½ miliona zł., tak, że dziś stan wkładów w 18 K. K. O. woj. śląskiego osiągnął kwotę 105 milionów złotych.

**SPRAWOZDANIE Z POSTĘPU ODROBKU ZALEGLYCH  
PODATKÓW PAŃSTWOWYCH I OPLAT DROGOWYCH  
W POWIECIE ŚWIĘCIAŃSKIM (WOJ. WILEŃSKIE).**

Zalegało podatków państwowych na dz. 1.10.1932 r.	zł. 273.904,63
Zalegało opłat drogowych na dz. 1.4. 1932 r.	zł. 50.412,07

Razem zł. 324.316,70

Odrobiono w naturze zaległych podatków państw.:	
na drogach państwowych	zł. 13.905,51
na drogach samorządowych	zł. 4.224,73

Razem zł. 18.130,24

Odrobiono w naturze zaległych opłat drogowych:	
na drogach państwowych	zł. 6.363,97
na drogach samorządowych	zł. 13.946,92

Razem zł. 20.310,81

Ogółem odrobiono w naturze na wszystkich drogach	zł. 38.441,05
--	---------------

**WYSOKOŚĆ OPLAT ZA CZYNNOŚCI WYKONYWANE  
PRZEZ WYDZIAŁ POWIATOWY PRZY UDZIELANIU PO-  
ZWOLEŃ BUDOWLANYCH W POWIECIE ŻYWIECKIM  
(WOJ. KRAKOWSKIE).**

T. rada powiatowa uchwaliła następujące opłaty za czynności wykonane przez wydział powiatowy przy wydawaniu pozwoleń na budowę i użytkowanie budynków:

Za sprawdzenie na gruncie warunków projektowanej budowy albo zgłoszonych robót zł. 5.

Za rozpatrzenie projektu budowy i udzielenie pozwolenia na budowę pobiera się:

w wypadkach, gdy potrzebne są obliczenia statystyczne po zł. 4 od każdego formatu projektu, którego dotyczą obliczenia i tyleż od każdej strony obliczeń i po zł. 3 od każdego z pozostałych formatów,

w wypadkach, gdy nie zachodzi potrzeba obliczeń statystycznych po zł. 3 od każdego formatu projektu.

Za rozpatrzenie projektu zamiennego odbudowy i udzielenie pozwolenia na budowę w/g tego projektu pobiera się:

w wypadkach, gdy projekt zamienny nie zawiera zmian w kubaturze zatwierdzonego uprzednio projektu po zł. 1 od każdego formatu projektu,

w wypadkach, gdy projekt zamienny zawiera zmiany w kubaturze zatwierdzonego projektu po zł. 2,25 od każdego formatu projektu.

Za rozpatrzenie prośby o pozwolenie na budowę i udzielenie takiego pozwolenia — zł. 5.

Za oględziny budowy wskutek zgłoszonej prośby o pozwolenie na użytkowanie — zł. 10.

Za rozpatrzenie prośby o pozwolenie na użytkowanie budynku lub urządzenie i za udzielenie takiego pozwolenia — zł. 5.

Za sprawdzenie na gruncie istniejącego stanu rzeczy wskutek zgłoszonej prośby o pozwolenie na rozebranie budynku lub jego części pobiera się od każdego budynku lub części:

parterowego mieszkalnego	— 10 zł.
piętrowego „	— 20 „
parterowego gospodarskiego i wogóle niemieszkalnego	— 5 „
piętrowego gospodarskiego i wogóle niemieszkalnego	— 10 „

#### STAWKI WYNAGRODZENIA ZA DOSTARCZONE ŚRODKI PRZEWOZOWE DLA CELÓW URZĘDOWYCH W POWIECIE BIELSKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Rada powiatowa uchwaliła na r. 1934/35 następujące stawki wynagrodzenia za dostarczane środki przewozowe dla celów urzędowych:

Środki przewozowe	Wynagrodzenie stałe za czas	Wynagrodzenie ruchome za ilość przejechanych km.
Furmanka parokonna użyta .	do 6 godz. — 2.— zł.	za każdy przejechany kilometr zł. 0,20
	„ 12 „ — 3.— „	
	„ 24 „ — 5.— „	
	„ 36 „ — 12.— „	
Furmanka jednokonna użyta .	do 6 godz. — 1.50 zł.	za każdy przejechany kilometr zł. 0,15
	„ 12 „ — 2.50 „	
	„ 24 „ — 4.— „	
	„ 36 „ — 6.— „	

Za przejazd furmanką tylko w jedną stronę bez korzystania z niej w drodze powrotnej opłata wynosi 30 gr. przy użyciu furmanki parokonnej, 25 gr. — jednokonnej za km. odległości pomiędzy punktem wyjazdu i przyjazdu.

Przy użyciu środków przewozowych mechanicznych z obsługą i materiałami pędnymi wynagrodzenie wynosi:

Za samochody osobowe i półciężarowe użyte	Za oczekiwanie do 3 godz. bez dopłaty dodatkowej	Za każdy przejechany kilometr po 40 gr.
	od 3 — 6 godz. 2.—	
	„ 6 — 12 „ 5.—	
	„ 12 — 14 „ 8.50	
	„ 24 — 36 „ 12.—	

#### WARTOŚĆ ŚWIADCZEŃ SZARWARKOWYCH W POWIECIE SUWAŃSKIM (WOJ. BIAŁOSTOCKIE).

Wydział powiatowy zatwierdził statuty szarwarkowe dla gmin, ustalając równoważnik pieniężny dla robotnika pieszego 2 zł. dziennie, za podwodę jednokonną zł. 6, parokonną zł. 9. Ilość dniówek pieszych, należnych od mieszkańców gminy z 15 morgowej jednostki waha się rocznie od 9 do 12 dni, jednokonnych od 3 — 6 dni, zaś od mieszkańców gminy z jednostki 30-morgowej powinność szarwarkowa stanowi: 4—8 dniówek parokonnych i 18—24 dniówek pieszych.

#### Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU ZJEDNOCZENIA MŁODZIEŻY POLSKIEJ W DZIEDZINIE PRZYSPOBIENIA ROLNICZEGO W R. 1933.

Związek kontynuował w r. 1933 prace zapoczątkowane w roku 1932 w zespołach konkursowych uprawy: łąk, kwiatów i warzyw. Na terenie 29 oddziałów Związku przeprowadzono konkursy ogółem w 2733 zespołach, liczących 20.714 uczniów. W stosunku do roku 1932 cyfra przeprowadzonych konkursów wzrosła o 214 zespołów i o 1.080 uczniów. Do najważniejszych konkursów należy uprawa kukurydzy, którą przeprowadzono w r. 1933 w 400 zespołach, liczących 3.063 uczniów. Najlepiej uprawianym polem sąd konkursowy przyznał nagrody w postaci pewnej ilości superfosfatów, maszyn rolniczych oraz specjalnych biblioteczek rolniczych.

#### WYSTAWA - TARG „LEN POLSKI“ W WARSZAWIE.

W dniu 19 maja r. b. nastąpiło w Warszawie otwarcie wystawy „Len Polski“, mającej na celu przedstawienie rezultatów wysiłków w zakresie propagandy lniarskiej. Sprawa należytego zorganizowania produkcji i spożycia lnu jest z jednej strony zagadnieniem zaktywizowania naszego bilansu handlowego, z drugiej zaś — podniesienia gospodarczego ziem wschodnich, dla których uprawa lnu ma znaczenie bardzo doniosłe.

Wystawa - targ „Len Polski“ wykazuje plastycznie, w jakim stopniu zdołano już zrealizować w praktyce wysiłki podejmowane na tem polu. Wystawa składa się z trzech działów. Dział dydaktyczny wykazuje zapomocą tablic statystycznych, wykresów, modeli maszyn i narzędzi oraz prób surowców i fabrykatów uprawę lnu, uprawę włókna, przedzalnictwo i tkactwo; w dziale tym również reprezentowana jest część naukowa. Pozostałe dwa działy stanowią ilustrację zastępowania surowców zagranicznych krajowym lnem i konopiem, wykazując bogatą skalę zastosowania lnu i konopi w zakresie najrozmaitszych wyrobów codziennego użytku, a nawet artystycznych. Należy przypuszczać, że z uwagi na poparcie władz rządowych i samorządowych propaganda lnu osiągnie coraz lepsze rezultaty, zorganizowana zaś sprężystość i interesująco wystawatarg „Len Polski“ przyczyni się niewątpliwie do postawienia na należytych poziomach produkcji lniarskiej w Polsce i rozpowszechnienia zbytu tych wyrobów na rynku wewnętrznym.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 30. V. 1934 r.).

1 dol. St. Zjedn. — 5.33 zł. — 5.27 zł.  
 100 frank. szwajc. — 172.74 — 171.88 zł.  
 1 funt. szterl. — 27.07 — 26.82 zł.  
 100 frank franc. — 35.05 zł. — 34.87 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(Notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 30. V. 1934 r.).

4 proc. pożyczka inwestycyjna 113.00 zł. 3 proc. pożyczka państwowa 44.60 zł., 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa zł. 53.00, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w zlocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. (w zł. w zlocie = 161.68 złotych obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w zlocie = 161.68 złotych obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Banku Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie 49.50 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 53.50 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 54.38 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa —, — zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Łodzi 49.00 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina —, —, 8 proc. L. Z. m. Kielc —, —, —, —.  
 Akcje Banku Polskiego 87.00 zł.  
 Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania).

W dn. 30. V. 1934 r., Warszawa.

Zyto 13.50 — 14.00 zł.  
 Pszenica 19.50 — 18.50 zł.  
 Jęczmień 14.00 — 16.00 zł.  
 Owies 14.50 — 13.50 zł.

### NABIAŁ.

(Od dnia 16. V. 1934 r. Warszawa).

Mleko niezbiernane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.30 zł.  
 Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.60 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.40 zł., mleczarskie solone 2.50 zł., osekowe 2.00 zł.

Ceny masła w detalu rozumieją się o 15% więcej cen hurtowych.  
 Jaja świeże za sztukę 0.06 zł.

---

Książki, broszury, ulotki i czasopisma, wszystkie druki, książki i pomoce do rachuby, materiały piśmienne oraz pomoce biurowe należy nabywać w Samorządowym Instytucie Wydawniczym w Warszawie, Świętokrzyska 13.

---

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Pracownik jednej z gmin powiatu wołyńskiego zapytuje:

1) czy ma prawo po odbyciu czynnej służby wojskowej ubiegać się o stanowisko, zajmowane w gminie przed powołaniem do wojska i czy zarząd gminny obowiązany jest przyjąć go na to stanowisko, jeżeli pracował w gminie 14 miesięcy bez przerwy, a zwolniony został w związku z powołaniem do służby wojskowej oraz —

2) w jaki sposób postąpić, aby po zwolnieniu z wojska powrócić na stanowisko w gminie.

*Odpowiedź:* 1) W myśl ustępu pierwszego art. 68 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. z r. 1933 Nr. 60, poz. 455) z powodu powołania do czynnej służby wojskowej, jako też w czasie między chwilą powołania a chwilą odbycia tej służby umowa o pracę nie może być przez pracodawcę wypowiedziana ani rozwiązana, o ile stosunek służbowy w chwili powołania trwał nieprzerwanie conajmniej sześć miesięcy.

Stosownie do ustępu trzeciego art. 68 umowy, sprzeczne z powyższymi postanowieniami, oraz umowy, przewidujące wyraźnie lub pośrednio rozwiązanie umowy o pracę w związku z odbywaniem służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych, są z mocy samego prawa nieważne.

Z powyższego wynika, że pracownik, o którym mowa w pytaniu, ma prawo po powrocie z wojska żądać przyjęcia go z powrotem na stanowisko, zajmowane przed pójściem do wojska.

2) Z przepisów ustępu czwartego lit. e) art. 68 wynika, że warunkiem zachowania prawa powrotu na stanowisko, zajmowane przed służbą wojskową, jest zgłoszenie się do pracy przed upływem dwóch

tygodni od chwili zwolnienia ze służby wojskowej; przekroczenie tego terminu może być usprawiedliwione tylko ważnymi powodami.

2. *Pytanie:* Wydział Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim zapytuje:

1) czy powinność straży nocnej w związku z utworzeniem gromad pozostała powinnością wiejską, czy też stała się powinnością gromadzką,

2) jaki organ powołany jest do ustanawiania liczby stróżów w związku z powiększeniem obszaru gromad i włączeniem do gromad obszarów dworskich,

3) jaki organ powołany jest do zamiany powinności tej na opłatę i do wynajęcia stróżów nocnych,

4) jaki jest sposób egzekucji tych opłat.

*Odpowiedź:* Według art. 15 ustawy z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) obszar gminy wiejskiej, jeżeli nie stanowi jednej miejscowości, dzieli się na gromady, przyczem gromadę stanowi z reguły każda miejscowość (osiedle, wieś, sioło i t. p.). Gromada jest więc najniższą jednostką w organizacji samorządu terytorjalnego (jakkolwiek pozbawioną charakteru osoby prawa publicznego) i poniżej gromady niema już w organizacji samorządu żadnej takiej komórki, któraby podejmować mogła jakieś uchwały, wiążące mieszkańców wsi. Wynika więc z tego, że wyznaczanie trybu odbywania straży nocnej, które na mocy p. 1 art. 827 Post. Kom. Urz. należało do kompetencji zebrania wioskowego, należy obecnie do zadań gromady. Wynika to zresztą z ustępu 2 art. 17 wymie-

nionej wyżej ustawy, według którego do zadań gromady m. i. należy zarządzanie sprawami o znaczeniu wyłącznie miejscowym, wynikającymi z sąsiedzkiego współżycia, zaś do takich spraw niewątpliwie należy powinność straży nocnej.

2) Zgodnie z art. 106 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego kompetencje zebrań wioskowych przeszły na zebrania względnie rady gromadzkie. Okoliczność, że do gromad włączone zostały obszary dworskie nic w tym stanie rzeczy nie zmienia, gdyż te obszary przy włączeniu do gromad zyskały równocześnie prawo udziału w zebraniach względnie radach gromadzkich. Niemniej nie stoi na przeszkodzie stosowaniu nadal przepisu p. 1 art. 827 Post. Kom. Urz., według którego budynki dworskie mogą być strzeżone bądź przez wspólną straż nocną w gromadzie, bądź też przez właścicieli tychże budynków.

3) Jeśli stać na wyrażonym w poprzednich punktach stanowisku, które uznajemy za słuszne, że odbywanie straży nocnej w gromadzie jest sprawą wybitnie lokalnego znaczenia, wynikającą z sąsiedzkiego współżycia mieszkańców gromady, i że wobec tego wyznaczanie trybu odbywania straży nocnej należy do kompetencji zebrania gromadzkiego względnie rady gromadzkiej (z pewną dozą słuszności możnaby także bronić przeciwnej tezy, że straż nocna jest świadczeniem w naturze, a wobec tego wprowadzanie tego świadczenia w gromadzie należy do kompetencji rady gminnej — w myśl ustępu 3 art. 23 ustawy o częściowej zmianie ustroju sam. ter.), to należy także konsekwentnie dojść do wniosku, że zastąpienie tej powinności mieszkańców ustanowieniem stałej (zawodowej) straży nocnej i wprowadzenie opłat na utrzymanie tej straży należy do zebrania gromadzkiego względnie rady gromadzkiej (wynajęcie stróżów nocnych — w myśl art. 20 ustęp 7 — należałoby już do sołtysa). Straż nocna w tej postaci podpada bowiem pod pojęcie urzędzenia gromadzkiego, zaś opłaty za korzystanie z usług tej straży — pod pojęcie opłat za korzystanie z zakładów i urzędzeń gromadzkich (art. 23 w związku z art. 17).

4) Ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, wspominając w art. 23 o opłatach za korzystanie z urzędzeń i zakładów gromadzkich, nie reguluje sposobu ich egzekwowania; może to być ew. unormowane na podstawie ustępu 9 art. 23. Niemniej wydaje się niewątpliwem, że opłaty te podciągając należy pod pojęcie opłat komunalnych za korzystanie z zakładów i urzędzeń dobra publicznego z art. 27 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom., a wobec tego egzekwowane być powinny w trybie administracyjnym, zatem — na podstawie rozporządzenia Rady Min. z 25.VI.1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) przez władze skarbowe.

3. *Pytanie:* Zarząd gminy Irządze zapytuje, czy ławnik zarządu gminnego może jednocześnie pełnić obowiązki komisarza gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

*Odpowiedź:* W myśl ustępu drugiego § 50 statutu normalnego gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, wydanego rozporządzeniem Ministra Spraw Wewn. z dnia 13.III.1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 239), — „członkami zarządu kasy nie mogą być członkowie rady gminnej“; z braku takiegoż zakazu co do członków zarządu gminnego wynika, że członek zarządu gminnego może być równocześnie przewodniczącym lub też członkiem zarządu kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

4. *Pytanie:* Jeden z zarządów miejskich zapytuje, kto jest uprawniony do kontrolowania gospodarki finansowej cechów rzemieślniczych.

*Odpowiedź:* Do kontrolowania gospodarki finansowej cechów rzemieślniczych powołana jest władza nadzorcza korporacyj przemysłowych, którą — stosownie do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7.VI.1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 468) zmienionego ustawą z dn. 10 marca 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 40, poz. 350) — jest władza przemysłowa I instancji, właściwa dla miejsca siedziby korporacji; władze przemysłowe I instancji określa art. 131 — w zasadzie władzę tę wykonują starostowie.

5. *Pytanie:* Jeden z wydziałów powiatowych zapytuje, czy nieruchomości, stanowiące własność Skarbu Państwa, mogą być obciążone opłatami drogowymi na rzecz powiatowych związków samorządowych.

*Odpowiedź:* Jeśli chodzi o grunty państwowe, to N. T. A. w wyrokach z dnia 13.I.1932 r. L. Rej. 2700/30 i z dnia 11.II.1933 r. L. Rej. 1617 i 1618/33 stanął na stanowisku, że „przepis art. 19 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg (poz. 32 Dz. Ust. z r. 1921) upoważnia ogólnie powiatowe związki komunalne do uchwalenia opłat na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i nie ogranicza tych związków w wyborze podstaw tej opłaty a tem samem nie wyklucza pobierania tej opłaty na mocy przepisu statutowego także od gruntów, wolnych od państwowego podatku gruntowego, a więc i od gruntów, będących własnością Skarbu Państwa. Jednakowoż, zdaniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego, postanowienie takie musi być wyraźnie w statucie podatkowym zamieszczone...“.

Zasada powyższa stosuje się, oczywiście, również do nieruchomości (budynków) państwowych.

H. i P.

## Wydawnictwa nadesłane

Chóry ludowe, śpiewnik mazurski. 10 pieśni powiatu ciechanowskiego i mławskiego. Zebrał i ułożył na 4-ro głos. chór mieszany Jerzy Olszewski. Nakładem Zarządu Głównego

Związku Młodzieży Ludowej, Warszawa, Wiejska 19. Warszawa 1934. Str. 13. Cena zł. 1.